

ŁUKASZ POHL

PRZESTĘPSTWO TZW. OSZUSTWA UBEZPIECZENIOWEGO (ART. 298 KODEKSU KARNEGO) - UWAGI ZASADNICZE

Przedmiotem niniejszego opracowania jest prawnokarna charakterystyka przestępstwa określonego w art. 298 k.k. Jego treść odzwierciedlona została w sposób następujący: (§ 1) „Kto, w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty takiego odszkodowania, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”, (§ 2) „Nie podlega karze, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wypłacie odszkodowania”. Ogromny rozwój rynku ubezpieczeniowego i będący jego naturalną konsekwencją wzrost skierowanej nań przestępczości (uzasadniony kryminologicznie tzw. efekt okazji¹) są wystarczającym powodem do zajęcia się jej prawnokarną analizą, choćby tylko w zakresie wyznaczonym przez przywołany wyżej przepis.

PROBLEM NAZEWNICTWA

Problem znalezienia właściwej nazwy na oznaczenie zachowania stypizowanego w art. 298 k.k. uwidocznił się wcześniej. Już bowiem na gruncie obowiązywania ustawy o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego z dn. 12 X 1994 r.², a ściślej jej art. 4, powstawały w tym względzie rozbieżności, które, jak sądzę, automatycznie przeniesiono na grunt obecnie obowiązującego kodeksu. Przepis art. 298 k.k. jest bowiem niemal dosłownym jego powtórzeniem³. W ówczesnych opracowaniach dominował pogląd, iż zachowanie opisane w art. 4 wspomnianej ustawy należy określać mianem oszustwa ubezpieczeniowego (asekuracyjnego). Takie określenie spotykamy m.in. u A. Ratajczaka⁴, O. Górniok⁵,

¹ J. Blachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 1999, s. 246.

² Dz. U. Nr 126, poz. 615.

³ Art. 4 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego z 12 X 1994 r. miał następujące brzmienie: (§ 1) „Kto w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty odszkodowania, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5”, (§ 2) „Nie podlega karze, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wypłacie odszkodowania”.

⁴ A. Ratajczak, *Ochrona obrotu gospodarczego. Praktyczny komentarz*, Warszawa 1994, s. 41.

⁵ O. Górniok, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem*, Warszawa 1995, s. 20.

P. Kardasa⁶, H. Prackiego⁷, który jednak wyraźnie stwierdził, iż: „Nazwy te (oszustwa kredytowe i asekuracyjne – dop. Ł.P.) nie są w pełni usprawiedliwione ...”⁸, A. Tobisa⁹ czy E. Kędry¹⁰, który przestępstwo z art. 4 określił mianem szczególnej postaci oszustwa asekuracyjnego. Stanowisko zgoła odmienne prezentował natomiast T. Rydzek, który wyraźnie stwierdzał, iż: „... przytoczona ustawa (chodzi o ustawę o ochronie obrotu gospodarczego – dop. Ł.P.) stanowi odejście od prawnej koncepcji, według której przestępstwo na szkodę ubezpieczyciela jest tożsame z oszustwem”¹¹. Autor ten swoją konkluzję wywiódł z konstatacji L. Peipera, który niegdyś nader trafnie sformułował istotę oszustwa asekuracyjnego, określając jego mianem tylko podstępne zabiegi zmierzające do wyłudzenia nienależnego odszkodowania od towarzystwa ubezpieczeniowego¹². Na gruncie obecnie obowiązującego stanu prawnego (k.k. z 6 VI 1997 r.) podobnie wypowiada się W. Jarocho: „Przyjęta dlań (art. 298 k.k. – dop. Ł.P.) nazwa nie jest właściwa, jako że zgodnie z tradycją oszustwem asekuracyjnym nazywano podstępne zabiegi zmierzające do wyłudzenia nienależnego odszkodowania”¹³. Z kolei nadal o oszustwie ubezpieczeniowym (asekuracyjnym) mówią P. Kardas¹⁴, L. Gardocki¹⁵, O. Górniok¹⁶ i K. Buczkowski¹⁷. Praktyka posługiwania się terminem „oszustwo ubezpieczeniowe (asekuracyjne)” w przypadku przestępstwa z art. 298 k.k. wynika, jak się wydaje, także z tego, iż tak proponują jego projektodawcy¹⁸. W moim przekonaniu przestępstwa opisanego art. 298 k.k. nie można nazywać oszustwem. Wynika to z braku podstawowych dla oszustwa znamion: wprowadzenia innej osoby w błąd, wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania oraz doprowadzenia tymi sposobami do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Już J. Bednarzak podkreślał, że: „Charakterystyczny dla oszustwa i odróżniający je od innych przestępstw przeciwko mieniu jest sposób działania sprawcy, polegający na wprowadzeniu w błąd, na wyzyskaniu błędu i na wyzyskaniu niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”¹⁹. Również W. Gutekunst przy

⁶ P. Kardas w K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995, s. 70, 71.

⁷ H. Pracki, *Obrót gospodarczy pod ochroną. Zagadnienia prawnokarne*, Warszawa 1995, s. 40.

⁸ H. Pracki, op. cit., s. 38.

⁹ A. Tobis, *Rola ustawy z dnia 12 X 1994 r. w ochronie obrotu gospodarczego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1995, z. 1, s. 23, 24.

¹⁰ E. Kędra, *Oszustwa asekuracyjne i inne przestępstwa na szkodę ubezpieczycieli*, cz. 1, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 1996, nr 4 - 6, s. 18.

¹¹ T. Rydzek, *Przestępczość ubezpieczeniowa w świetle teorii i praktyki*, „Prawo Asekuracyjne” 1996, nr 2, s. 68.

¹² L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego*, Kraków 1936, s. 571.

¹³ W. Jarocho, *Przestępstwa ubezpieczeniowe*, „Monitor Prawniczy” 1998, nr 11, s. 423; W. Jarocho, *Problemy konstrukcji prawnych w zakresie zwalczania przestępczości ubezpieczeniowej*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 6, s. 38.

¹⁴ P. Kardas w G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks Karny, część szczególna, komentarz*, t. 3, Kraków 1999, s. 323.

¹⁵ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1999, s. 311.

¹⁶ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego, Komentarz*, Warszawa 2000, s. 37.

¹⁷ K. Buczkowski, *Przestępstwa gospodarcze*, Warszawa 2000, s. 36.

¹⁸ *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 210.

¹⁹ J. Bednarzak, *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, s. 32.

wyjaśnianiu istoty oszustwa kładł nacisk na charakterystyczny sposób działania jego sprawcy: „Charakterystyczną cechą oszustwa jest wprowadzenie w błąd lub wykorzystanie błędu pokrzywdzonego [...]”²⁰, oraz na skutek tegoż działania: „Same podstępne zabiegi nie stanowią jeszcze oszustwa dokonanego. Podstępne zabiegi to tylko czynności zmierzające do urzeczywistnienia skutku w postaci otrzymania mienia. [...] Tak długo, jak sprawca faktycznie nie uzyska mienia lub rozporządzenia prawem, nie można mówić o dokonaniu oszustwa, lecz o jego usiłowaniu [...]”²¹. Mówienie o oszustwie w przypadku przestępstwa z art. 298 k.k. (art. 4 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego) jest zatem typowym przykładem tworzenia projektującej definicji konstrukcyjnej, która w swojej istocie ustala znaczenie danego słowa na przyszłość, nie licząc się z dotychczasowym jego znaczeniem²². Warto w miejscu tym przypomnieć słowa K. Ajdukiewicza: „Nadawanie starym wyrazom nowego znaczenia prowadzi do wieloznaczności i wiążących się z nią niebezpieczeństw, o ile nie będą zachowane odpowiednie środki ostrożności. Wieloznaczność nie powstanie, jeśli nadając wyrazowi nowe znaczenie zaznaczymy wyraźnie, że odtąd wyrazem tym będziemy się posługiwali w tym nowym znaczeniu, a stare znaczenie kasujemy. Zdarza się jednak, że nadając wyrazowi nowe znaczenie nie rezygnujemy z używania go w znaczeniu dawnym, ale zastrzegamy się, że wyrazem tym będziemy się w nowym znaczeniu posługiwali tylko w pewnej dziedzinie rozważań lub w trakcie pewnych rozważań, poza tym jednak pozostawiamy wyrazowi jego stare znaczenie. Tak np. postępuje często ustawodawca, kiedy nadaje pewnemu wyrazowi istniejącemu w danym języku nowe znaczenie, ale tylko w ramach pewnej ustawy”²³. Nie ulega wątpliwości, iż posługiwanie się definicjami konstrukcyjnymi w stosunku do wcześniej ustalonego przez naukę i orzecznictwo prawa karnego za pomocą definicji regulacyjnej znaczenia wyrazu „oszustwo” jest zabiegiem niepotrzebnym zarówno z punktu widzenia logiki, jak i spójności pojęć prawa karnego. Nie można zapominać także o tym, iż k.k. by mógł działać motywująco na jego adresatów, aby postępowali zgodnie z jego normokształtnymi nakazami zawartymi w normach sankcjonowanych, musi być pisany językiem powszechnie zrozumiałym. Z tego też powodu posługiwanie się przy jego wykładni definicjami konstrukcyjnymi, a nie jak być powinno regulacyjnymi, jest wysoce niepożądane. Pozostaje zatem odpowiedzieć na pytanie: jak nazwać przestępstwo z art. 298 k.k.? Wydaje się, że można by mówić tu o przestępstwie upozorowania wypadku ubezpieczeniowego celem uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia. Użycie w proponowanej wyżej nazwie słowa „upozorowanie” wynika z tego, iż nie można umyślnie powodować wypadku ubezpieczeniowego. Jest to bowiem sprzeczne z jego istotą – konstytutywną cechą losowości²⁴.

²⁰ W. Gutekunst w O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne, część szczególna*, Wrocław-Warszawa 1980, s. 329.

²¹ W. Gutekunst w O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, op. cit., s. 331.

²² Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 1995, s. 46.

²³ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965, s. 76, 77.

²⁴ A. Wąsiewicz, Z. Nowakowski, *Prawo ubezpieczeń gospodarczych*, Warszawa-Poznań 1980, s. 45.

PRZEDMIOT OCHRONY

Przestępstwo upozorowania wypadku ubezpieczeniowego celem uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia umieszczone jest w rozdziale XXXVI k.k. Zostało więc ono zakwalifikowane jako przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu. Rodzajowym przedmiotem ochrony w jego przypadku jest zatem bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Natomiast bezpośrednim przedmiotem ochrony są, ogólnie rzecz ujmując, funkcjonalność ubezpieczycieli oraz bezpośrednio z nią związane i zarazem ją warunkujące interesy ubezpieczających i ubezpieczonych. Nikogo nie trzeba przekonywać o ekonomicznym związku między stratami ubezpieczycieli, powstałymi wskutek wypłaconych nienależnie odszkodowań, a wysokością płaconych przez ubezpieczających składek, a także wpływie tych strat na pewność wypłacalności odszkodowań należnych. Według O. Górniok: „Przedmiotem ochrony są tu dwa dobra, których pomyślna egzystencja jest od siebie zależna. Przepis chroni bowiem ponadindywidualne interesy społeczne, wyrażające się w funkcjonalnej i socjalnej sprawności instytucji ubezpieczeń społecznych oraz interesy majątkowe poszczególnych ubezpieczycieli realizujących zadania tej instytucji. Ochrona pozycji oraz wypłacalności tych ostatnich zwiększa jednocześnie poczucie bezpieczeństwa ubezpieczonych w zakresie wypłacania im w razie zdarzeń losowych lub wypadków, należnego im odszkodowania”²⁵. Należy sprecyzować, iż art. 298 k.k. chroni powyższe dobra przed potencjalnym zagrożeniem. Wyrządzenie bowiem rzeczywistej szkody następuje już przy wykorzystaniu innej konstrukcji prawnej, tj. art. 286 k.k., określającego przestępstwo klasycznego oszustwa.

PODMIOT PRZESTĘPSTWA

Przestępstwo upozorowania wypadku ubezpieczeniowego celem uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia jest przestępstwem powszechnym. Jego podmiotem może być więc każdy, kto ukończył 17 lat w czasie zrealizowania jego znamion. Jak pisze P. Kardas: „Ponieważ ustawodawca nie zawarł w omawianym przepisie (art. 298 k.k. – dop. Ł.P.) znamienia uzyskania podstawy do wypłaty odszkodowania „dla siebie”, przeto sprawcą tego przestępstwa może być zarówno ten, kto dąży do uzyskania odszkodowania dla siebie, jak i ten, kto podejmuje działania prowadzące do powstania zdarzenia stanowiącego podstawę do wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia dla innego podmiotu”²⁶. Uwaga ta jeszcze raz wskazuje na bardzo prewencyjny charakter omawianego przepisu. Takie ujęcie pozwala bowiem na objęcie nim wszelkich form wykonawczego współdziałania przestępnego.

²⁵ O. Górniok, op. cit., s. 38.

²⁶ P. Kardas w G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, J. Majewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, op. cit., s. 325.

ZNAMIONA OKREŚLAJĄCE CZYNNOŚĆ WYKONAWCZA

Pierwszym znamieniem wymagającym omówienia jest pojęcie „odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia”. Jest to konieczne z tego względu, że wyrażenie to wyznacza zakres zastosowania pozostałych przedmiotowych znamion art. 298 k.k. O wątpliwościach związanych z treścią tego zwrotu czytamy m.in. u O. Górniok: „Podstawowa wątpliwość wyraża się w pytaniu czy zwrot ten odnosi się do wszelkich umów ubezpieczenia, czy tylko ubezpieczenia majątkowego”²⁷. W literaturze prawa karnego różnie na nie odpowiadano. Na gruncie obowiązywania ustawy o ochronie obrotu gospodarczego O. Górniok uznała, że art. 4 będzie miał zastosowanie do wszelkiego rodzaju umów ubezpieczenia: „W przepisie tym dla nazwy ubezpieczenie przyjąć wypadnie szeroki zasięg, obejmujący wszelkie ubezpieczenia, niezależnie od osoby ubezpieczyciela (publiczna czy prywatna), ich charakteru formalnoprawnego (społeczne czy gospodarcze, przymusowe czy dobrowolne), wynikające z mocy ustawy czy umowy, czy wreszcie celu (majątkowe i osobowe)”²⁸. Inaczej natomiast P. Kardas, który mówi w tym przypadku tylko o takich umowach ubezpieczenia, które przewidują wypłatę odszkodowania w rozumieniu cywilnoprawnym²⁹. Takie stanowisko na gruncie obowiązywania art. 298 k.k. prezentuje również O. Górniok³⁰. Stanowisko to zasługuje na aprobatę. Art. 805 § 2 k.c. wyraźnie bowiem stanowi, że: „Świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie: 1) przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku; 2) przy ubezpieczeniu osobowym – umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej”. Wobec powyższego unormowania odmienna interpretacja art. 298 k.k. mogłaby prowadzić do nie dających się pogodzić niespójności między dyscyplinami prawa. W związku z tym upozorowanie wypadku będącego podstawą do wypłaty umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia, czyli świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia osobowego, leży poza zakresem penalizacji art. 298 k.k. Nie oznacza to jednak braku karalności takiego zachowania po złożeniu przez jego sprawcę wniosku o uzyskanie nienależnego świadczenia. Tak posunięty etap działania sprawcy podpada już jednak pod inną konstrukcję prawa karnego – usiłowania art. 286 k.k. Można zatem skonstatować, że umowy ubezpieczenia osobowego korzystają z mniejszej ochrony prawnokarnej aniżeli umowy ubezpieczenia typu majątkowego. Nie jest to rozwiązanie szczęśliwe. Postulować zatem należy wprowadzenie w tym zakresie odpowiednich zmian. Zmian, które miałyby za cel ujednoczenie prawa karnego na gruncie zarówno majątkowych, jak i osobowych umów ubezpieczenia.

²⁷ O. Górniok, op. cit., s. 39.

²⁸ O. Górniok, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem*, Warszawa 1995, s. 21.

²⁹ P. Kardas w K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, op. cit., s. 74, 75.

³⁰ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego, Komentarz*, Warszawa 2000, s. 40.

Kolejnym znamieniem wymagającym omówienia jest zwrot „powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty takiego odszkodowania”. Chodzić w tym przypadku będzie o pozorowanie zaistnienia wypadków ubezpieczeniowych objętych majątkowymi umowami ubezpieczenia. Majątkowe umowy ubezpieczenia, zgodnie z regulacją art. 821 k.c., mogą dotyczyć mienia albo odpowiedzialności cywilnej. Mieniem są własność oraz inne prawa majątkowe (art. 44 k.c.). Jak pisze L. Ogieńło: „Przedmiotami wskazanych praw majątkowych mogą być różne rzeczy lub przedmioty nie będące rzeczami (np. nieruchomości, rzeczy ruchome, pożytki, zwierzęta itp.). Wspólną cechą tych przedmiotów jest posiadanie przez nie wartości dającej się określić w pieniądzu. Celem ubezpieczenia jest tu zapewnienie odszkodowania odpowiadającego szkodzie wyrządzonej w przedmiocie ubezpieczenia przez wypadki przewidziane w umowie ubezpieczenia. Odmiennie przedstawia się to zagadnienie w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej, gdzie przedmiotem ochrony są nie poszczególne przedmioty, lecz całokształt praw majątkowych”³¹. W miejscu tym warto wyjaśnić istotę wypadku ubezpieczeniowego. Pozwoli to na lepsze zrozumienie przyjętego w niniejszym opracowaniu poglądu na temat niemożności umyślnego powodowania wypadku ubezpieczeniowego. Art. 298 k.k. penalizuje bowiem nie umyślne powodowanie wypadku ubezpieczeniowego, lecz umyślne powodowanie zdarzenia, które w rzeczywistości wypadkiem ubezpieczeniowym nie jest. Dlatego też niezbyt fortunnym stwierdzeniem jest sformułowanie P. Kardasa, iż: „Zdarzenie, o którym mowa w art. 298 § 1, jest odpowiednikiem terminu »wypadek«, użytego w art. 805 § 1 k.c.”³². Wynika to z ustalonego w prawie cywilnym poglądu na to, co należy rozumieć pod pojęciem „wypadek ubezpieczeniowy”. A. Wąsiewicz i Z. Nowakowski wyraźnie stwierdzają: „... w przypadku takiego działania ubezpieczającego (ubezpieczonego), którym wyrządza on sam sobie lub innym osobom w sposób umyślny szkodę, ponosząc za nią odpowiedzialność, nie zachodzi wypadek ubezpieczeniowy i zgodnie z art. 827 k.c. zakład ubezpieczeń jest w takich razach z reguły wolny od odpowiedzialności. ... Wynika stąd, że wypadkiem ubezpieczeniowym jest tylko takie zdarzenie, które nastąpiło wbrew lub niezależnie od woli ubezpieczającego. Jakie zdarzenia losowe w danym konkretnym przypadku ubezpieczenia uznać należy za wypadki ubezpieczeniowe, określa zazwyczaj szczegółowo umowa ubezpieczeniowa lub też norma prawna, powołująca dane ubezpieczenie do życia”³³. Podobnie wypowiada się W. Warkało: „Umyślne wyrządzenie szkody nie stanowi tutaj wypadku ubezpieczeniowego, tj. zdarzenia uzasadniającego roszczenia o wypłatę świadczenia ubezpieczeniowego”³⁴. W nauce prawa karnego przedmiotem kontrowersji jest również kwestia tego, czy „powodowanie zdarzenia” obejmuje oprócz rzeczywiście spowodowanego zdarzenia także zdarzenia jedy-

³¹ L. Ogieńło w Z. Banaszczyk, A. Brzozowski, J. Mojak, L. Ogieńło, M. Pazdan, J. Pietrzykowski, W. Popiołek, M. Saffan, E. Skowrońska-Bocian, J. Szachulowicz, K. Zawada, *Kodeks cywilny, Komentarz*, tom II, Warszawa 2000, s. 460, 461.

³² P. Kardas w G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, op. cit., s. 326.

³³ A. Wąsiewicz, Z. Nowakowski, op. cit., s. 47.

³⁴ W. Warkało w W. Warkało, W. Marek, W. Mogiński, *Prawo ubezpieczeniowe*, Warszawa 1983, s. 178.

nie upozorowane. O. Górniok pisze, że: „Nie jest powodowaniem zdarzenia ... zniszczenie zamknięć jakiegoś pomieszczenia dla wywołania przekonania, iż dokonano kradzieży z włamaniem”³⁵. Trudno się z tym zgodzić, gdyż art. 298 k.k. penalizuje, jak już wyżej dowiedziono, umyślne upozorowanie wypadków ubezpieczeniowych. Zdarzenie upozorowane to przecież także zdarzenie rzeczywiste. Dlatego też rację ma G. Wiciński, gdy stwierdza, że „powodowanie zdarzenia” następuje wówczas, gdy sprawca: „... swoim świadomym zachowaniem doprowadza do takiej zmiany w otaczającym go świecie, która w świetle umowy ubezpieczenia stwarza pozory istnienia wypadku ubezpieczeniowego, który z istoty swej jest podstawą do wypłaty odszkodowania”³⁶. Powyższe uwagi wydają się przesądzać także o materialnym charakterze przestępstwa z art. 298 k.k. Skutkiem jest bowiem zawsze owo zdarzenie, bez którego zaistnienia nie może być przecież mowy o dokonaniu tego przestępstwa. Inne spojrzenie na charakter tego przestępstwa, pod rządami ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, znajdujemy u A. Ratajczaka³⁷ i O. Górniok³⁸. O. Górniok stwierdza jednak później: „Zaprzeczenie takiej roli zdarzenia wiąże się z upatrywaniem w zachowaniu sprawcy oszustwa ubezpieczeniowego czynności przygotowawczych do oszustwa z art. 286 k.k. – uzyskania odszkodowania, stanowiącego niekorzystne rozporządzenie mieniem ubezpieczyciela”³⁹. Przestępstwo z art. 298 k.k. jest w istocie przygotowaniem do przestępstwa oszustwa (art. 286 k.k.), nie oznacza to jednak, że jest przestępstwem formalnym. Jest bowiem odrębnym typem czynu zabronionego mającym swoje własne, odmienne od przestępstwa oszustwa, znamiona.

STRONA PODMIOTOWA

Przestępstwo z art. 298 k.k. jest przestępstwem kierunkowym, a więc zنامiennym celem. Jest nim uzyskanie odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, sprawca bowiem powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty odszkodowania właśnie w celu jego uzyskania. Ważną podkreślenia jest uwaga, iż pozorowanie zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego musi być z istoty determinowane właśnie tym celem. Cel uzyskania odszkodowania musi zatem poprzedzać spowodowanie zdarzenia. Sytuacja odwrotna leży bowiem poza zakresem kryminalizacji art. 298 k.k. Problematyka strony podmiotowej omawianego przestępstwa, a zwłaszcza jej źródła, jest również z różnych względów przedmiotem licznych analiz ekonomicznych. Przedstawiciele nauk ekonomicznych mówią w tym przypadku o hazardzie moralnym (*moral hazard*), rozumiejąc przezeń: „zespół warunków podmiotowych danej osoby, wyrażających się w negatywnych tenden-

³⁵ O. Górniok, op. cit., s. 41.

³⁶ G. Wiciński, *Oszustwo ubezpieczeniowe*, „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 7, 8, s. 27.

³⁷ A. Ratajczak, op. cit., s. 43.

³⁸ O. Górniok, *Ustawa o ochronie obrotu gospodarczego z komentarzem*, Warszawa 1995, s. 21.

³⁹ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego, Komentarz*, Warszawa 2000, s. 40, 41.

acjach charakterologicznych, czy osobowościowych, takich jak: 1) nieuczciwość, 2) skłonność do defraudacji itp. ujemne cechy charakteru”⁴⁰. Mówi się także o postępującym zjawisku tzw. demoralizacji ubezpieczeniowej polegającym na tym, że osoby uznające kradzieże i oszustwa na szkodę innych za czyny niemoralne, akceptują w pełni proceder okradania i oszukiwania firm ubezpieczeniowych (ubezpieczycieli). Osoby te uznają bowiem, że firmy ubezpieczeniowe posiadają niewyczerpalny zasób rezerw anonimowych środków finansowych⁴¹.

CZYNNY ŻAL

W § 2 art. 298 k.k. została przewidziana instytucja czynnego żalu polegającego na tym, że nie podlega karze, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie zapobiegł wypłacie odszkodowania. O perturbacjach związanych z tym przepisem obszernie pisze W. Jaroch: „Takie rozwiązanie powoduje, iż w praktyce zakłady ubezpieczeń po uzyskaniu danych wskazujących na umyślne spowodowanie zdarzenia celem uzyskania odszkodowania, odstępują od zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie, gdy sprawca, uświadamiając sobie grożącą odpowiedzialność karną, rezygnuje z dalszego ubiegania się o odszkodowanie”⁴². W związku z tym, iż pojęcie dobrowolności zostało już dość dobrze opracowane w literaturze⁴³ moje uwagi skupią się na innym problemie. Otóż uważam, że umiejscowienie omawianego paragrafu jest wadliwe. Wynika to z tego, że jeśli ktoś wyczerpał znamiona tylko przestępstwa z art. 298 k.k. to zawsze w myśl regulacji § 2 art. 298 k.k. nie będzie podlegał karze, a to przecież jest absurdem. Aby bowiem móc sensownie mówić o zapobieżeniu wypłaty odszkodowania musimy mieć już do czynienia z etapem złożenia wniosku o jego uzyskanie, czyli z formą stadiałną innego już przestępstwa, a mianowicie usiłowania oszustwa. Wniosek jest zatem taki, że instytucja czynnego żalu z § 2 art. 298 k.k. ma skutek przede wszystkim do przestępstwa oszustwa (art. 286 k.k.) w formie usiłowania, i tylko wtedy skutkuje również do przestępstwa upozorowania wypadku ubezpieczeniowego.

INSURANCE FRAUD (ART. 298 POLISH PENAL CODE)

S u m m a r y

At the outset of the article the Author critically discusses terminological issues related to the Article 298 of the Penal Code. The offence of staging an accident in order to obtain an indemnity

⁴⁰ T. Michalski w L. Gąsiorkiewicz, B. M. Hadyniak, T. Michalski, J. Monkiewicz, R. Pajewska, *Podstawy Ubezpieczeń, tom 1 – mechanizmy i funkcje*, Warszawa 2000, s. 22.

⁴¹ T. Michalski w L. Gąsiorkiewicz, B. M. Hadyniak, T. Michalski, J. Monkiewicz, R. Pajewska, op. cit., s. 23.

⁴² W. Jaroch, op. cit., s. 424.

⁴³ D. Gajdus, *Czynny żal w polskim prawie karnym*, Toruń 1984.

has been included in chapter XXXVI Penal Code, which means that it has been classified as an offence against economic relations. The proper object of protection is in this case the security of economic relations, while the direct object of protection is the convenience of insurers and the closely related and mutually conditioning interests of both insurers and the insured parties. Later on in the article the Author focuses upon the offence subject and the features determining the enforcement proceedings. Finally, he deals with the subject since he considers that an offence specified in Art. 298 of the Penal Code is an oriented offence, which means that it is determined by a specific aim (obtaining the indemnity). The Author also discusses the institution of the so-called active repentance, according to which a person is not liable to a penalty if he voluntarily prevents the payment of indemnity before the beginning of the proceedings.